

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSA Marek Procek (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania K. K.

od decyzji Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 maja 2015 r. w przedmiocie
przeniesienia na inne miejsce służbowe

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 stycznia 2017 r.,

odwołania K. K. od wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2016 r., sygn. akt III
KRS 57/15

odrzuca odwołanie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 lipca 2016 r. Sąd Najwyższy oddalił odwołanie K. K. od decyzji Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 maja 2015 r. przenoszącej z dniem 1 lipca 2015 r. odwołującego się – sędziego Sądu Rejonowego w S. - na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w M.

W odwołaniu od przedstawionego wyroku K. K. domaga się jego zmiany, uwzględnienia odwołania od decyzji Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 maja 2015 r. i uchylenia decyzji jako sprzecznej z prawem.

Według odwołującego się, przepisy art. 176 oraz art. 78 Konstytucji RP stanowią podstawę prawną umożliwiającą odwołanie się od zaprezentowanego wyroku Sądu Najwyższego. Nie budzi wątpliwości – w ocenie odwołującego się - iż

przedmiotowa sprawa jest sprawa cywilną w znaczeniu formalnym, co wyraźnie stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. akt III KRS 123/12. W uzasadnieniu zaprezentowanego orzeczenia Sąd Najwyższy podniósł, że w postępowaniu na skutek zaskarżenia podobnej decyzji stosuje się odpowiednio przepisy o kasacji, zaś sprawa jest rozpoznawana tylko w jednej instancji. Zdaniem K. K., brak możliwości odwołania się, rodzi po stronie skarżącego brak możliwości wzruszenia błędnego wyroku z dnia 27 lipca 2016 r.

Jak dalej podnosi skarżący, dwuinstancyjność postępowania sądowego została zaakcentowana w rekomendacji Komitetu Ministrów Rady Europy Rec (2004) 20 z dnia 15 grudnia 2004 r. o sądowej kontroli aktów administracyjnych. Zgodnie z jej postanowieniami, od orzeczeń sądów poddających weryfikacji akty administracyjne powinno przysługiwać odwołanie do sądu wyższego stopnia.

Ponadto, dowołujący się podniósł, iż w systemie Unii Europejskiej pewien ślad zasady dwuinstancyjności można odnaleźć a art. 47 Karty Praw Podstawowych. Prawo do rzetelnego procesu i prawo do skutecznego środka prawnego wymienione w przywołanym przepisie, z jednej strony chronią podmioty prawa, przyznając im dostęp do sądu, z drugiej zaś są instrumentami służącymi ukształtowaniu systemu prawa, w którym – poprzez wprowadzenie kontroli legalności rozstrzygnięć sądowych – przyczyniają się do jego spójności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie od wyroku Sądu Najwyższego, wydanego po rozpoznaniu odwołania od decyzji Ministra Sprawiedliwości o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe (art. 75 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych – dalej jako u.s.p.) jest niedopuszczalne.

Zgodnie z art. 75 § 3 i 4 u.s.p., Minister Sprawiedliwości wydaje decyzję o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe w przypadkach określonych w § 1 i 2 tego artykułu, natomiast sędziemu przysługuje odwołanie od tej decyzji do Sądu Najwyższego. Ustawa nie precyzuje trybu postępowania przed Sądem Najwyższym zainicjowanego odwołaniem sędziego. Powołane przepisy, określając kompetencję Sądu Najwyższego do rozpoznania odwołania sędziego od decyzji Ministra

Sprawiedliwości w przedmiocie przeniesienia służbowego, nie odsyłają też do żadnych dalszych unormowań proceduralnych. W tej sytuacji wypada stwierdzić, że występuje luka w prawie w zakresie regulacji postępowania przed Sądem Najwyższym w tej kategorii spraw. Sąd Najwyższy w dalszym ciągu przyjmuje, iż odwołanie sędziego od decyzji Ministra Sprawiedliwości jest szczególnym środkiem zaskarżenia i dlatego należy stosować do niego przepisy k.p.c. o skardze kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2013 r., III KRS 97/12).

W przepisach u.s.p. nie przewidziano możliwości wnoszenia środków zaskarżenia od orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w związku z rozpoznaniem powyższego odwołania.

O niedopuszczalności odwołania w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego decyduje także wzgląd na ustrojową pozycję tego Sądu. Przepisy ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1254), dotyczące postępowania przed Sądem Najwyższym, nie pozwalają na przyjęcie stanowiska, że orzeczenia tego Sądu podlegają zaskarżeniu, co musiałoby zostać wyraźnie określone w ustawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 listopada 2015 r., III SO 2/15).

Orzeczenia Sądu Najwyższego zostały w tej mierze ukształtowane jako mające charakter ostateczny. Obowiązywanie takiego modelu znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wskazuje, że od wyroków tego sądu „nie przysługuje stronie ani zażalenie (art. 394¹ k.p.c.), ani skarga kasacyjna (art. 398¹ k.p.c.), ani skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424¹ k.p.c.). W każdym systemie sądownictwa istnieje najwyższa instancja sądowa, której orzeczenia nie podlegają dalszemu zaskarżeniu. Tak jest w przypadku orzeczeń - wyroków i postanowień - Sądu Najwyższego. Prawomocnych orzeczeń Sądu Najwyższego nie jest w stanie zmienić żaden organ - także Prezes Sądu Najwyższego” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2007 r., sygn. akt I UZ 13/07).

Dodać również należy, iż na tle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego ukształtowało się zróżnicowanie sytuacji, gdy sąd wykonuje czynności związane ze sprawowaniem funkcji wymiaru sprawiedliwości i sytuacji,

gdzie sąd wykonuje czynności z zakresu ochrony prawnej nie będące ostatecznym rozstrzygnięciem sporu prawnego, gdzie sąd nie orzeka o zasadności zarzutu stawianego w postępowaniu sądowym (orzeczenie TK z: 20 maja 2000 r., sygn. K 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109; 2 kwietnia 2001 r., sygn. SK 10/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 52). Są to sytuacje (tak jak na tle niniejszej sprawy) gdzie sąd sprawuje kontrolę nad czynnościami podejmowanymi w innego rodzaju postępowaniach. W takich sytuacjach Trybunał Konstytucyjny uznał, iż ocena konstytucyjności rozwiązań normatywnych określających tego rodzaju kontrolę, podlega jedynie ocenie z punktu widzenia art. 45, 77 ust. 2 i 78 Konstytucji, nie zaś z jej art. 175 i 176. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 8 grudnia 1998 r. (sygn. K 41/97, OTK ZU nr 7/1998, poz. 117) stwierdził, iż w podobnych sprawach „nie ma obowiązku respektowania (...) zasad, które bezpośrednio wynikają z art. 176 ust. 1 Konstytucji, bo nie są to sprawy od początku do końca rozpatrywane przez sądy, a tylko poddane końcowej kontroli ze strony sądu”. Zróżnicowanie przeprowadzone przez Trybunał Konstytucyjny pozwala na stwierdzenie, że art. 176 Konstytucji, wymagający dwuinstancyjności postępowania, odnosi się tylko do tej pierwszej sfery: prawa do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy przez sądy, nie zaś wypadków, gdy sądy działają jako organ kontroli innych aktów władzy publicznej rozstrzygających sprawy jednostek po to, aby ustrzec je przed arbitralnością władzy (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 maja 2003 r., SK 38/02, OTK Seria A rok 2003, Nr 5, poz. 38).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy odrzucił, na podstawie art. 370 i w związku z art. 398²¹ k.p.c., odwołanie skarżącego od wyroku z dnia 27 lipca 2016 r., III KRS 57/15, jako niedopuszczalne.

kc